

Ubój rytualny – tradycja polowania na grindwale na Wyspach Owczych

Hanna Mamzer

z Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Zróźnicowanie tradycji kulturowych

Tematyka zróźnicowania kulturowego jest już głęboko osadzona w rozważaniach nauk społecznych i humanistycznych, jednak zmienna rzeczywistość wskazuje na nowe zagadnienia, które wymagają pogłębionej refleksji. Takim tematem staje się kulturowo zróźnicowany stosunek ludzi do innych gatunków zwierzęcych. Zmiany w sposobie funkcjonowania ponowoczesnych społeczeństw ludzkich powodują bowiem, że zmienia się także społeczna percepcja tradycji oraz stosunek do praktyk kulturowych polegających na włączaniu zwierząt do ludzkich działań.

Socjologiczne koncepcje uogólniające tendencje zmian społecznych wskazują, że społeczności ponowoczesne kładą bardzo mały nacisk na tradycję i że jako taka, przestaje ona stanowić istotny element spajający społeczności. Społeczności lokalne są budowane także raczej w oparciu o świadome wybory członków niż o przekaz kulturowy będący przedmiotem bezrefleksyjnej transmisji kulturowej z pokolenia na pokolenie. Coraz częstszą praktyką jest też generowanie neo-tradycji, a raczej pewnego rodzaju zindywidualizowanych zwyczajów, które są modyfikowane w oparciu o indywidualne wybory i preferencje ich uczestników (1), a które spełniają funkcje tradycji grupowo podzielanych. Te właśnie indywidualnie tworzone zwyczaje stają się podstawą poczucia bezpieczeństwa ontologicznego, a więc swego rodzaju przekonania o przewidywalności świata, które jest potrzebne człowiekowi do sprawnego funkcjonowania na co dzień. Szczególnie dotyczy to młodych osób w okresie adolescencji, a także krótko po niej, ale starsi członkowie ponowoczesnych społeczeństw funkcjonują podobnie: muszą, bowiem wymusza to zmienność niesiona przez codzienne życie (2). Faktem jest też jednak, że w obliczu intensywnych zmian globalizacyjnych pojawiają się trendy zmierzające do re-kultywacji starych tradycji, lub wybranych zwyczajów, bardzo często zmodyfikowanych w taki sposób, by stanowiły adekwatne odniesienie do rzeczywistości społecznej (3). Ich społeczno-kulturowa funkcja jest taka sama, jak funkcje tradycji kultywowanych w społeczeństwach tradycyjnych: mają one integrować, dawać poczucie przynależności do danej wspólnoty, generować poczucie przewidywalności świata oraz stanowić pewien rodzaj punktów referencyjnych wyznaczających wartości, których należy przestrzegać. Część różnego rodzaju nadal kultywowanych tradycji, przyjmuje postać czysto symboliczną i ma bardzo skromne, lub wręcz nie ma żadnego praktycznego znaczenia.

Ritual slaughter – pilot whales hunting in Faroe Islands

Mamzer H., Sociology Department, Adam Mickiewicz University, Poznań

Faroese people consider Grindadraps (pilot whales hunting) as a cultural heritage but from the point of view of veterinary sciences and biology, the way pilot whales are killed is a form of a ritual slaughter that is performed on fully conscious and aware of the circumstances animals. Pilot whales are social, intelligent and very communicative animals with complex social behaviors. Therefore, this traditional whaling should be considered as a procedure exposing the animals to a high level of distress. In the context of the high civilizational development and material welfare, the practice of whaling appears to be an inadequate and cruel relic of the past and in long term perspective it should become forbidden.

Keywords: whaling, hunting, pilot whales, tradition, ritual slaughter, halal/kosher slaughter.

Niektóre wybrane tradycje i zwyczaje są jednak przez ludzi podejmowane i kultywowane, jako wyraz własnej identyfikacji z określoną społecznością oraz jako zewnętrzna manifestacja własnej tożsamości osadzonej w konkretnej zbiorowości. Takim sposobem demonstrowania własnej indywidualności związanej z grupą, w oparciu o autonomicznie dokonywane wybory, jest noszenie hidżabu przez muzułmanki mieszkające w krajach Europy Zachodniej (4). W podobny sposób komentuje się także innego rodzaju zachowania społeczne dobrowolnie podejmowane przez ludzi w innych kulturach – w tym między innymi udział w grindach (zwanych też grindadrap) – polowaniach na grindwale podejmowanych na Wyspach Owczych (5). Termin „tradycja” proponuję rozumieć jako proces transmisji międzypokoleniowej pewnego rodzaju treści kultury (między innymi: wierzeń, przekonań, obyczajów, sposobów myślenia jak i zachowania), uznanych przez daną zbiorowość ludzką za społecznie doniosłe dla jej współczesności i przyszłości. Społeczne i kulturowe funkcje kultywowanych tradycji pozostają niezmiennie: integracja społeczności poprzez wskazanie podzielanych podobieństw oraz poprzez odróżnienie jej od zbiorowości zewnętrznych, kontrola jej członków (poprzez udział lub odmówienie udziału jednostka komunikuje o swojej przynależności do grupy, ale lub wykluczenie jednostki z udziału w tradycji, jest z kolei komunikatem dla społeczności o statusie jaki ta dana osoba ma w wybranym zakresie), możliwość identyfikacji „swoich” i „obcych” (nieznajomość rytuału jest jednoznacznym komunikatem o tym, że jednostka jest „obca”), realizacja rytuałów przejścia itd. Niezaprzeczalnie funkcja tradycji jest dla człowieka

istotna, tak z punktu widzenia jego społecznego jak i psychologicznego dobrostanu (6).

Szczególnego jednak znaczenia, w kontekście funkcjonowania ponowoczesnych społeczeństw zróżnicowanych kulturowo, nabiera konieczność rewizji form realizowania tradycji. Wskazać należy, że transmisja kulturowa powoduje modyfikację tradycji i niemal nigdy nie zachowują one swoich pierwotnych form. Co więcej, zmiany ulegają tak dalece, że niejednokrotnie trudno odkryć pierwotne znaczenie pewnego rodzaju zachowań. W odniesieniu do tytułowych polowań na grindwale, Bulbeck i Bowdler (7) wskazują zmiany w sposobie prowadzenia polowań, np. wykorzystaniu w „tradycyjnym polowaniu” szybkich łodzi motorowych.

W kontekście zaawansowanych procesów unifikacji kultur, zachowywanie tradycji ma istotny wymiar dla utrzymania tożsamości społecznej zbiorowości. Jednak, wraz z zachodzeniem zmian cywilizacyjnych, liczne praktyki postrzegane są jako nieadekwatne w stosunku do całościowego charakteru i wymiarów globalnej kultury ludzkiej. Modyfikowanie czy wręcz likwidacja tego rodzaju praktyk wzbudza wiele kontrowersji. Szczególnie widoczne jest to w przypadku kultur, które stały się ofiarami opresyjnego działania dominujących zbiorowości działających kolonizująco w oparciu o kulturowy imperializm. Tutaj dyskusja o praktykach kulturowych nabiera szczególnej wagi, bowiem tradycje stają się fundamentami autonomii, bastionami oporu. Zmiany w tradycyjnych praktykach wynikają z procesu refleksyjnego nad ich sensem i adekwatnością: początkowym stadium jest podniesienie kwestii, jej wskazanie, w następnym etapie dyskusja nad nią i ostatecznie modyfikacja – poprzez różnego rodzaju praktyki społeczne, w tym regulacje prawne.

Wyznaczenie granic, wskazujących, gdzie przebiega linia demarkacyjna pomiędzy tym, jakie praktyki kulturowe są akceptowalne, a jakie nie, jest niezwykle kontrowersyjne, bowiem przyjąć należy, że najprawdopodobniej zawsze przez jakąś zbiorowość ludzi, proponowany podział będzie uznawany za krzywdzący. Nie może to jednak usprawiedliwiać porzucenia tematu. W takich okolicznościach należy podjąć przynajmniej próbę zdefiniowania tego co jest, a co nie jest akceptowane w kontekście różnic kulturowych. Ustalenie jednej zasady jest ogromnym wyzwaniem. Proponuję jednak rozważyć jako możliwą propozycję wyznaczenie granicy w oparciu o to, czy dane praktyki zakładają fizyczne naruszenie ciała człowieka lub innego zwierzęcia wbrew ich woli. Jest to kryterium radykalne, ale jego przyjęcie pozwoliłoby na zobiektywizowanie narzędzia oceny praktyk kulturowych. Otóż w proponowanym kryterium naruszenie powłok cielesnych mogłoby być traktowane jako akceptowalne, ale musiałoby się odbywać przy świadomym przyzwoleniu zainteresowanego. Najprostszym scenariuszem wydaje się odnosić do dorosłej świadomej osoby, która wiedząc, co może się wydarzyć, wyraża na to zgodę lub nie. Jak jednak realizować pewne praktyki kulturowe, które są bolesne fizycznie, ale są satysfakcjonujące psychologicznie i społecznie (np. pewne rytuały przejścia, takie jak skaryfikacje)? O ile podmiot

działań wyraża na nie zgodę, nie powinno to budzić kontrowersji. W sposób oczywisty staje się czytelne, że praktyki ingerujące w integralność cielesną nie mogłyby być podejmowane ani wobec dzieci, ani wobec zwierząt (pozostaje oczywiście pytanie o to, jak regulować np. ingerujące leczenie medyczne). To poważne pytanie wymagające pogłębionego namysłu.

Niektóre z praktyk kulturowych budzą bardziej znaczące protesty i zdecydowanie bardziej negatywne oceny (np. kliteroktomia dziewcząt) niż inne (np. przekłuwanie uszu); w przypadku zwierząt nie-ludzkich: dehornizacja jest oceniana zdecydowanie bardziej negatywnie niż na przykład koleczykowanie. Problemem pozostaje wywieranie oddziaływań psychologicznych, które są odczuwane jako negatywne lub opresyjne przez podmiot, na którym są one realizowane.

Próba ustalenia kryterium obiektywnego, wskazującego, jakie działania są dopuszczalne, a jakie nie wobec innych istot żywych, jest więc trudna – ale wydaje się to być dobrą drogą dla egalitarnego podejścia do różnic kulturowych w traktowaniu zwierząt.

W rozważaniach poświęconych zagadnieniom tożsamości wskazuje się, że istotnym w zachowaniu tradycji jest świadomość jej ciągłości: tradycja pozostaje tradycją, o ile jej historyczna zmienność jest udokumentowana w jakiś sposób i osadzona w świadomości społecznej. Idealnym przykładem jest tutaj przypowieść o mitycznym okręcie Tezeusza – który poddawany kolejnym naprawom, ostatecznie nie zawierał już żadnej oryginalnej części, a jednak nadal był *okrętem Tezeusza*. Identycznie można mówić o tradycjach: zmieniają się one pod wpływem procesów społecznych i ostatecznie mogą przyjmować formy skrajnie odmienne od ich pierwotnych wersji. Wskazuje to na fakt możliwości modyfikowania tradycji – także intencjonalnego jej zmieniania. To nie niezmiennosc decyduje o tym, że coś jest tradycją. Decyduje o tym ciągłość procesu.

Zarysowałam powyżej kontekst dla rozważań dotyczących praktyk kulturowych i ich akceptacji w uwzględnieniu aspektów społecznych i jednostkowych, proponując przeprowadzenie podziału na akceptowalne i nieakceptowalne, na linii tego, czy podmiot, na którym jest dana praktyka realizowana, może zachować swoją integralność, w szczególności fizyczną. Na tym tle szczególnie wybijającymi się przykładami są takie praktyki kulturowe jak *corrida de toros* (8) Czy będące przedmiotem rozważań w tym tekście farerskie polowania na grindwale.

Grindwal jako podmiot (?) ludzkich praktyk kulturowych

Grindwale (*Globicephala*) są ssakami z rodziny delfinowatych (*Delphinidae*). Ich nazwa pochodzi od charakterystycznego okrągłego kształtu ich głowy – nazwa rodzajowa jest połączeniem łacińskiego słowa *globus* – „piłka, kula” oraz greckiego słowa κεφαλή *kephalē* – „głowa”. Zwierzęta te żyją we wszystkich oceanach i morzach, w temperaturach od 0 do 25°C, a ich powszechność na pewno przyczyniła się do prowadzenia polowań na te ssaki, chociaż dokładna liczebność

populacji oraz jej siła wzrostowa nie są znane. Ogólna liczebność grindwali jest szacowana na około 780 000 osobników żyjących w Północnym Atlantyku, jednak niedokładność danych powoduje, że w raportach IUCN (*International Union for Conservation of Nature*) dane wskazujące na liczebność grindwali długopłetwych mają status „danych brakujących” (9). Co więcej, badania wskazują, że w niektórych regionach populacje grindwali długopłetwych są bardzo nieliczne – np. w rejonie Gibraltaru ocena rozwojowa populacji liczącej obecnie 250 osobników wykazała 85% prawdopodobieństwo wyginięcia tej populacji w ciągu następnych 100 lat, na co mają wpływ choroby wirusowe, które zdziesiątkowały populację w latach 2006 i 2007 oraz czynniki wynikające z antropopresji: zmiany klimatyczne, wzrastający ruch morski, podniesienie zanieczyszczenia środowiska oraz wpływ przemysłu rybołówczego (10). Grindwale to dwa odrębne, jednak bardzo do siebie zbliżone gatunki: długopłetwe i krótkopłetwe.

Przedmiotem szczególnego pożądanego na Wyspach Owczych są grindwale długopłetwe (*Globicephala melas*). Gatunek ten został opisany w 1809 r. przez Thomasa Stewarta Trailla (11), jest to jeden z największych przedstawicieli rodziny delfinowatych: samce osiągają długość do 8,5 m i wagę do 3,5 t, zaś samice odpowiednio do 6 m i wagę do 2,5 t. Ubarwienie zwierząt przyjmuje kolory od metalicznie szarego po czarne, z jasnoszarymi lub białymi znakowaniami na gardle (w kształcie kotwicy) i brzuchu, w postaci smugi za okiem, a także w okolicach płetwy grzbietowej, tworząc tak zwaną łatę siodłową. Gruba płetwa grzbietowa

przyjmuje kształt sierpowaty i znajduje się w jednej trzeciej długości grzbietu zwierzęcia. Nazwa grindwali długopłetwych nawiązuje do ich długich, sierpowatych płetw piersiowych, których długość osiąga 18 do 27% długości całego ciała (12). Grindwale mają 1 otwór oddechowy.

Grindwale długopłetwe utrzymują bardzo silne więzi społeczne i są zwierzętami towarzyskimi – tworzą grupy złożone z kilku do tysiąca osobników (13), choć najczęściej spotykane grupy złożone z kilkudziesięciu do stukilkudziesięciu osobników. Grindwale żywią się drobnymi rybami i kałamarnicami. Samice dojrzewają w wieku 8 lat, samce w wieku lat 12. Cięża trwa do 16 miesięcy, a samica w ciągu swojego życia rodzi do 5 młodych. Rozmnażanie zachodzi rzadko w ramach jednej grupy rodzinnej, najczęściej dochodzi do zapłodnień, gdy spotykają się obce sobie grupy – i może się to dziać w zasadzie przez cały rok, choć najczęściej zdarza się na wiosnę i wczesnym latem. Cielęta rodzą się gdy mają około 2 metrów długości i wagą około 75 kg.

Grupy społeczne tworzone przez grindwale długopłetwe to w zasadzie bardzo rozbudowane rodziny, w których funkcjonuje system matrylinearny, rodziny zaś są złożone z dorosłych samic i ich potomstwa (14). Dojrzałe samce pozostają w swoich macierzystych rodzinach (15), ale nie podejmują tam reprodukcji lub też często zmieniają rodziny, dołączając do innych niż własne rodziny pochodzenia. Badania prowadzone na grindwalach krótkopłetwych (*Globicephala macrorhynchus*) i orkach (*Orcinus orca*) wykazały, że ich samice żyją długo po zakończeniu okresu

Grindwale wielkopłetwe w pobliżu Wysp Owczych



zdolności reprodukcyjnej, co jest wyjątkiem w świecie zwierząt (podobna prawidłowość dotyczy jeszcze tylko jedynie *Homo sapiens sapiens*). Samice w okresie menopauzalnym przejmują funkcje przywódcze w stadzie, zwłaszcza w okresie polowań na łososie, a szczególnie kiedy populacja łososia jest mała i polowania są utrudnione. Przede wszystkim zaś ich rola polega na przekazywaniu stada wiedzy o ekosystemie i zagrożeniach wynikających ze specyfiki środowiska: transfer wiedzy na ten temat może się przyczynić do rozkwitu populacji i sukcesu reprodukcyjnego. Taktyka ta uzasadnia długie życie samic orek i grindwali krótkopłetwych. Nadal pozostaje nierozstrzygnięte, czy tego rodzaju zachowania występują także u grindwali długopłetwych (16). Fakt, że padają one notorycznie ofiarami polowań w tych samych miejscach, wskazywać może na to, że samice grindwali długopłetwych nie przekazują członkom stada informacji o zagrożeniach (albo nie potrafią tych zagrożeń zidentyfikować). Proces transmisji takiej wiedzy jest na pewno utrudniony przez fakt, że Farerzy starają się zabijać całe stada, rzadko kiedy więc pozostają osobniki ocalałe przy życiu, które byłyby zdolne do przekazania wiedzy innym zwierzętom.

Grindwale długopłetwe są bardzo aktywne i energiczne. U młodych osobników powszechnym zachowaniem jest wyskakiwanie ponad powierzchnię wody, jednak zanika ono wraz z wiekiem. W poszukiwaniu niewielkich ryb lub kałamarnic, którymi się żywią, są w stanie przebywać pod wodą przez niemal 10 minut i nurkować na głębokość 600 m pod poziomem morza, jednak zwykle nie schodzą poniżej 60 m p.p.m.

Podstawą efektywnego funkcjonowania społecznego jest komunikacja, która jest u grindwali bardzo rozwinięta. Rozróżniają one dźwięki emitowane przez inne morskie ssaki będące drapieżnikami, jednak, jak wskazują badania przeprowadzone na zachowaniach grindwali krótkopłetwych, zwierzęta te podpływają do źródła emisji dźwięku, co podnosi ryzyko padnięcia ofiarą napastnika (17). Intensywność komunikacji wokalne jest większa w czasie żerowania i krótko przed nim, natomiast zmniejsza się znacząco w czasie przemieszczania się oraz odpoczynku. Nasilenie komunikacji obniża się także, kiedy zwierzęta mogą przebywać blisko siebie, co w oczywisty sposób zmniejsza potrzebę kontaktu akustycznego (18).

Badania wskazują także, że złożoność komunikacji wokalne, jaką dysponują grindwale długopłetwe, lokuje je pośród zwierząt o najbardziej skomplikowanym repertuarze wokalnym – składają się nań liczne gwizdy, brzęczenia, kliknięcia, pulsujące i nieharmonijne dźwięki wydawane pojedynczo albo w złożonych układach składających się z kilku segmentów lub elementów. Wspomniani badacze zidentyfikowali 129 odróżniających się typów wołania, pośród których wyróżnili 29 podtypów, opisali także nowe, dotąd nierozpoznane typy ultradźwięków wykorzystywanych w komunikacji. Grindwale tworzą własne dialekty komunikacyjne, charakterystyczne dla poszczególnych grup społecznych (19). Poziom złożoności tej komunikacji lokuje grindwale w czołówce ssaków – choć jednocześnie pozostawia wiele do

odkrycia. Szczególnie ważnym obszarem badań pozostaje tematyka komunikacji niewerbalnej u grindwali długopłetwych.

W sytuacjach ekspozycji na dźwięki o niepokojącym charakterze, w zależności od rodzaju tych dźwięków omawiane zwierzęta stosowały różne strategie zachowaniowe, ale zawsze zwiększały bliskość w stadzie pomiędzy poszczególnymi osobnikami i zbierały się w większe grupy. Gdy emitowano dźwięki zazwyczaj towarzyszące znakowaniu zwierząt nadajnikami GPS, zwiększał się poziom synchronizacji stada, zbliżanie się do siebie oraz zwierzęta cichły i ograniczały komunikację (21% przypadków). Emitowanie nagranych dźwięków wydawanych przez drapieżniki – orki, powodowało silniejsze nawoływanie się i zbijanie się grindwali w mniejsze grupy, które podpływały razem do źródła dźwięku. Tego rodzaju zachowanie należy interpretować jako odpowiedź na niepokojące sytuacje, skutkujące w demonstrowaniu adaptacyjnych zachowań mających na celu obronę przed drapieżnikami. Wszystkie zaobserwowane taktyki zachowaniowe, pomimo różnego ich dostosowania do bodźców, miały na celu obniżenie ryzyka, że grupa straci koordynację (20). Wydaje się, że ten fakt zbijania się stada jest wykorzystywany w czasie polowania na grindwale: straszenie ich (pływaniem za nimi łodziami motorowymi czy hałasowaniem) ułatwia zabicie zwierząt będących blisko siebie.

Zbliżanie się do siebie, skracanie dystansu i skoordynowane pływanie pełni podwójną funkcję u grindwali: po pierwsze ochrony przed zagrożeniem, ale po drugie także zaspokajają potrzeby afiliacji i pozwala zwierzętom odczuwać bliską obecność innych osobników, co gra istotną rolę w zacieśnianiu więzów społecznych (21). Duże kompetencje społeczne grindwali dokumentują też filmy ilustrujące indywidualne historie zwierząt, które znalazły się w niewoli człowieka. Przykładem tego rodzaju jest historia grindwala o imieniu Sully, który z powodu niepełnosprawności słuchu dostał się pod opiekę człowieka na Curaçao w lipcu 2009 r. Dokumentalny film na temat tego zwierzęcia pokazuje ogromne zdolności społeczne budowania relacji z innymi gatunkami (człowiekiem), bardzo wysoki poziom efektywnego uczenia się w oparciu o warunkowanie instrumentalne, bardzo dużą wrażliwość sensoryczną, w tym na dotyk (pozytywne reakcje na głaskanie, przypominające zachowania psa kładącego się na grzbiecie; 22). Niezaprzeczalnie grindwale długopłetwe, jak zresztą inne gatunki delfinowatych, są zwierzętami bardzo wysoko rozwiniętymi, a ludzka wiedza o ich życiu i sposobie funkcjonowania ich zmysłów jest bardzo ograniczona. Nasza niemożność odczucia tego, jak to jest być w ich skórze, ogranicza możliwość zrozumienia tych fascynujących i tajemniczych zwierząt. Problem ten zarysował w 1974 r. Thomas Nagel w swoim słynnym eseju „Jak to jest być nietoperzem?” (23), w którym wskazywał niemożność doświadczenia świata przez człowieka, tak jak go doświadczają inne żywe gatunki. W oparciu o dostępną człowiekowi wiedzę o waleniach, należy przyjąć bardzo ostrożnie traktowanie ich jako „coś”, bo jest jednak wysokie prawdopodobieństwo, że są „kimś”.

Polowania na grindwale: zarys historyczny i terażniejszość grindu

Największe udokumentowane polowanie na grindwale miało miejsce w 1918 r. na Chatham Islands, archipelagu należącym do Nowej Zelandii, kiedy zabito 1000 zwierząt (24). Polowania na grindwale określa się na Wyspach Owczych mianem grindu lub grindadrapu – są one nadal kultywowane. Najintensywniejsze polowania odbywają się latem, gdy walenie najliczniej pojawiają się w pobliżu brzegów. Zbijane są wtedy grupy liczące do około 200 osobników. Polowania na grindwale to w zasadzie typowe polowania zbiorowe z nagonką, odbywające się w ten sposób, że kiedy stado podpływa do zatoki i ktoś je zauważy, jest wręcz zobowiązany powiadomić społeczność o tym fakcie. Farerzy przerywają wszystkie zajęcia, które w danym momencie wykonują i biegną do motorówek, którymi potem zapędzają zwierzęta w kierunku plaży na której mają zostać zabite. Zwierzęta zabija się po wyciągnięciu ich na piasek, zazwyczaj wszystkie, ponieważ jako wysoce społeczne, nie potrafią radzić sobie w pojedynkę. Zwierzęta pozostawione przy życiu nie odpływają przez długi czas – pływają w zatoce pełnej krwi, próbując towarzyszyć zabitym członkom stada – rodziny. Po polowaniu, które odbyło się 27 sierpnia 2019 r. w Vestmannie, 4 pozostałe przy życiu grindwale przynajmniej przez półtorej godziny po zabiciu pozostałych członków stada pływały w wodzie zatoki. Całe polowanie trwało 5 godzin, sam proces zabijania 98 zwierząt – 12 minut. W pierwszej kolejności zabijany jest przywódca stada (raczej przywódczyni, zważywszy na matrylinearny schemat przywództwa u grindwali). Reszcie zwierząt ludzie utrudniają komunikację poprzez generowanie hałasu: walenie drewnianymi kijami w wodę i uderzanie o burty łodzi.

Kiedy zwierzęta zostaną zagonione na plażę, do wody wchodzi ludzie i zahaczają na ich otworach oddechowych specjalne metalowe haki zakończone z jednej strony metalową kulką, a z drugiej przytwierdzonymi do nich linami, służącymi do wyciągnięcia zwierzęcia na piasek (musi to być bolesne dla zwierząt). Tam po względnym ustabilizowaniu zwierzę jest zabijane przez wbicie specjalnego rodzaju dwustronnego ostrza w kanał rdzeniowy kręgosłupa (wedle wytycznych ostrze powinno być wbite między czaszkę a atlas kręgosłupa, tak by przerwać rdzeń kręgowy, a następnie powinno być przesunięte w prawo i lewo, by przeciąć naczynia krwionośne doprowadzające krew do mózgu zwierzęcia). Ostrze ma szerokość 4,7 cm, a kanał rdzeniowy średnicę około 5 cm. Zwierzę nie traci świadomości i nie umiera na skutek przecięcia rdzenia, ale na skutek stopniowego wykrwawiania się. Przecina się też długim nożem kark i boki szyi zwierzęcia, po to by pozbyć się krwi (w celu podniesienia walorów konsumpcyjnych mięsa). Martwe zwierzęta często przeciąga się w wodzie do portu, w miejsce, w którym są oprawiane. Po wyciągnięciu ich z wody, zwierzęta układane są w rzędach, nacina się ich brzuchy, aby schłodzić tusze, potem mierzona jest długość zwierząt, co pozwala zaliczyć je do odpowiedniej kategorii wielkości (odpowiedni numer wycina się na płetwie bocznej).

Do badań naukowych pobierane są: odcięta przednia część żuchwy (w celu określania wieku) i wątroba. Na policzku zwierzęcia jest wycinany kolejny numer, pozwalający na policzenie zwierząt. Często ciężarne samice są odkładane na bok i oprawiane później, kiedy mniej postronnych osób spoza społeczności jest świadkiem tego procesu, jako że zabijanie ciężarnych matek budzi ogromne kontrowersje i protesty przeciwników polowań.

Mięso i tłuszcz grindwali dzielone jest przez uczestników polowania pomiędzy wszystkich członków społeczności, którzy brali w nim udział. Surowego mięsa z zasady się nie sprzedaje, natomiast suszonego grindwala okazjonalnie można znaleźć w marketach INN i Miklagardur oraz w kioskach rybnych (np. w Klaksvik). Cena zależy od wielkości suszonego kawałka, ale zazwyczaj przedział to 50–100 dkk (około 25–50 zł). Organizacja aktywistyczna sprzeciwiająca się polowaniom na grindwale Sea Sheppherd podnosi jednak, że mięso grindwali jest sprzedawane do sklepów, wskazując np. doniesienie z lokalnej gazety farerskiej *Dimmalaetting* z 4 sierpnia 2017 r., na temat tego, że grindwale sprzedawano do sklepów za cenę 25 000 koron farerskich za sztukę (około 12 000 pln; 25). Idea rozdzielania mięsa bezpłatnie wśród członków społeczności jest istotnym argumentem wykorzystywanym w uzasadnianiu sensu tego rodzaju polowania. Nie całe tusze zwierząt są wykorzystywane – poza mięsem z tuszy i tłuszczem nie wykorzystuje się pozostałych części zwierząt (płetwy, głowy). Są one wyrzucane bezpośrednio do morza, gdzie mają ulegać naturalnemu procesowi biodegradacji. Po grindzie 27 sierpnia 2019 r. aktywistom reprezentującym Sea Sheppherd udało się po raz pierwszy udokumentować miejsce zrzucania pozostałości zwierząt bezpośrednio do fiordu (26). Niewykorzystane części zwierząt mogłyby być zagospodarowane na przykład jako karma w przemyśle rybnym (np. w akwakulturach łososi), ale nieoficjalne komentarze z branży rybnej wskazują, że producenci łososia nie chcą korzystać z tego surowca, aby uniknąć kontrowersji, które mogłyby negatywnie oddziaływać na sprzedaż ich produktów.

Silne więzi społeczne grindwali sprawiają, że inni członkowie stada nie opuszczają rannych czy zabitych zwierząt, lecz płyną za nimi i przez to także często również giną. Corocznie zabijanych jest w ten sposób około 400–1000 grindwali. Obecnie polowania te nie mają uzasadnienia ekonomicznego, są jedynie elementem tradycji. Farerscy zwolennicy tej tradycji bronią jej, jako własnego dziedzictwa kulturowego, ale z wielu powodów wydaje się, że tradycja ta powinna zostać poddana rewizji.

Zestawienia statystyczne dotyczące polowań na grindwale są publikowane przez Sea Sheppherd, organizację której członkowie w ramach aktywnego przeciwstawiania się polowaniom na walenie monitorują wszystkie możliwe sytuacje organizowania na nie polowań. Jak wskazuje poniższe zestawienie, prócz grindwali długopłetwych w czasie grindów zabijane są także ssaki innych gatunków. Precyzyjny monitoring grindów pozwala na zaobserwowanie trendów kiedy zwierzęta najczęściej padają ofiarą

polowań, jak duże są stada oraz w jakich miejscach polowania się odbywają: zawsze zwierzęta są zaganiane łodziami do wyznaczonych zatok, w których się je zabija. W latach 2017–2019 (do 6 lipca 2019 r.) na Wyspach Owczych zabito 2330 grindwali długopłetwych oraz 755 innych waleni, głównie definowców białookich (*Lagenorhynchus acutus*) Polowania na grindwale mają jeszcze inny aspekt. Jest nim mianowicie zagadnienie „własności” zwierząt w morzu, stosownie do regulacji Wspólnej Polityki Rybackiej UE, ryby i inne zasoby żywe, nie są własnością żadnego państwa ani osoby, tylko Wspólnoty, która decyduje o ilości i sposobie połowu. Z tego powodu rybacy, którym foka zjada ryby, nie mają żadnego podstawu prawnego, by domagać się odszkodowań – dopóki ryba nie zostanie wyciągnięta na pokład, jest własnością wspólnoty unijnej. Większość grindwali to stada żyjące na wodach Unii Europejskiej, do której nie należą ani Islandia, ani Norwegia, ani też Wyspy Owcze.

Bardzo dziękuję prof. dr hab. Janowi Marcinowi Węstawskiemu z Instytutu Oceanologii Polskiej Akademii Nauk za umożliwienie udziału w projekcie badawczym „Arctic benthic ecosystems under change: the impact of deglaciation and boreal species transportation by macroplastic” (ADAMANT), dzięki czemu powstał ten tekst.

Piśmiennictwo

- Giddens A. (2002). Nowoczesność i tożsamość. Tłum. Alina Szulczyńska. Warszawa. PWN.
- Mamzer H. (2010). Poczucie bezpieczeństwa ontologicznego a wielokulturowość. W: J. Grad, J. Sójka, A. Zaporowski (red). (2010) Nauka, kultura, społeczeństwo. Wydawnictwo Naukowe UAM. Poznań, ss. 335–357.
- Maffesoli M. (2008). Czas plemion. Schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych. Warszawa 2008.
- Kuriata A. (2015). Strój muzułmanek we Francji a wpływ islamu. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław.
- Bulbeck Ch., Bowdler S. (2008). The Faroes Grindadráp or Pilot Whale Hunt: The Importance of it's 'Traditional' Status in Debates with Conservationists. Australian Archaeology 67(1):53–60 · DOI: 10.1080/03122417.2018.12033732.
- Erikson E.H. (2004). Tożsamość a cykl życia. Poznań. Zys i S-ka.
- Bulbeck Ch., Bowdler S. (2008). The Faroes Grindadráp or Pilot Whale Hunt: The Importance of it's 'Traditional' Status in Debates with Conservationists. Australian Archaeology 67(1):53–60 · DOI: 10.1080/03122417.2018.12033732.
- Ziółkowska-Kuflińska M. (2016). Otwarta arena. Spór o corridę de toros w Hiszpanii. Perspektywa socjologiczno-antropologiczna. Wydawnictwo Naukowe UAM. Poznań.
- Hay, K. (1982). Aerial line-transect estimates of abundance of humpback, fin, and long-finned pilot whales in the Newfoundland-Labrador area. Report of the International Whaling Commission, 32: 475–486.
- Verborgh P., Gauffier P., Esteban R., Giménez J., Cañadas A., Salazar-Sierra J.M., de Stephanis R (2016). Conservation Status of Long-Finned Pilot Whales, Globicephala melas, in the Mediterranean Sea. Advances in marine biology. 2016;75:173–203. doi: 10.1016/bs.amb.2016.07.004. Epub 2016 Aug 25.
- Traill T.S. (1809). Description of a new Species of Whale, Delphinus melas. „Journal of Natural Philosophy, Chemistry & the Arts”. 22, s. 81, 1809 (ang.).
- Jefferson, T.A., Webber, M.A., and Pitman, R.L. (2015). Marine Mammals of the World: A Comprehensive Guide to Their Identification (2nd edition). Academic Press: San Diego.
- Bloch, D., Desportes, G., Mouritsen, R., Skaaning, S. and Stefansson, E. (1993). An introduction to studies of the ecology and status of the long-finned pilot whale (*Globicephala melas*) off the Faroe Islands,

- 1986–1988. Report of the International Whaling Commission. Special Issue 14: 1–32.
- Amos B., Barrett J., Dover G.A. (1991). Breeding behaviour of pilot whales revealed by DNA fingerprinting. Heredity (Edinb). 1991 Aug;67 (Pt 1):49–55.
- Amos B., Schlotterer C., Tautz D. (1993). Social structure of pilot whales revealed by analytical DNA profiling. Science. 260 (5108): 670–672. doi:10.1126/science.8480176. PMID 8480176.
- Brent L.J.N., Franks D.W., Foster E.A., Balcomb K.C., Cant M.A., Croft D.P. (2015). Ecological knowledge, leadership, and the evolution of menopause in killer whales. Current biology 2015 Mar 16;25(6):746–750. doi: 10.1016/j.cub.2015.01.037. Epub 2015 Mar 5.
- Bowers M.T., Friedlaender A.S., Janik V.M., Nowacek D.P., Quick N.J., Southall B.L., Read A.J. (2018). Selective reactions to different killer whale call categories in two delphinid species. The Journal of experimental. 2018 Jun 12;221(Pt 11). pii: jeb162479. doi: 10.1242/jeb.162479. biology.
- Visser F, Kok ACM, Oudejans MG, Scott-Hayward LAS, DeRuiter SL, Alves AC, Antunes RN, Isojunno S, Pierce GJ, Slabbekoorn H., Huisman J, Miller PJO (2017). Vocal foragers and silent crowds: context-dependent vocal variation in Northeast Atlantic long-finned pilot whales. Behavioral ecology and sociobiology. 2017;71(12):170. doi: 10.1007/s00265-017-2397-y. Epub 2017 Nov 6.
- Vester H., Hallerberg S., Timme M., Hammerschmidt K. (2017). Vocal repertoire of long-finned pilot whales (*Globicephala melas*) in northern Norway. The Journal of the Acoustical Society of America. 2017 Jun;141(6):4289. doi: 10.1121/1.4983685.
- <https://www.who.edu/press-room/news-release/individual-groups-of-pilot-whales-have-their-own-dialects/>
- Visser F, Curé C., Kvadsheim P.H., Lam FP., Tyack P.L., Miller P.J. (2016). Disturbance-specific social responses in long-finned pilot whales, *Globicephala melas*. Scientific reports 2016 Jun 29;6:28641. doi: 10.1038/srep28641.
- <https://www.youtube.com/watch?v=wXZio54CSbI>
- Nagel T. (1974). What Is It Like to Be a Bat? “Philosophical Review” 1974, t. 83.
- <http://www.doc.govt.nz/nature/habitats/offshore-islands/chatham-islands/chatham-islands-marine-mammals/>
- https://www.seashepherd.org.uk/campaigns/operation-bloody-fjords/?fbclid=IwAR3kEgHluch3EPYUAlf_5ZQQE7eQmPXSEpZSBGD8sANuWrXO_7AzAv0AQ
- <https://www.independent.co.uk/environment/whales-killed-faroe-islands-whaling-sea-shepherd-uk-photos-a9085396.html>
- <https://www.seashepherd.org.uk/campaigns/operation-bloody-fjords/statistics-of-the-grindadrap.html>
- <https://nammmco.no/topics/long-finned-pilot-whale/>

Dr hab. prof. UAM Hanna Mamzer, Instytut Socjologii UAM,
e-mail: mamzer@amu.edu.pl